

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Września r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.  
Sankt-Petersburg dnia 3 września.  
(z Gazety Senackiej).

Naywyższy Manifest.

z Bożej Łaski,

MY NIKOŁAJ PIŁRWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ

i t. d., i t. d., i t. d.,

W ciągu trzech lat z kolei Państwo Nasze nie potrzebowało naborow rekruta. Gospodarskie zatrudnienia ukochanych Naszych wiernych poddanych, na łonie ich rodzin, w ciągu tego czasu, niczem nie były przerywane.

Tym czasem zwyczajny coroczny ubytek ludzi; odstawka wojowników, którzy dopełnili ustanowionego terminu służby; odstawka tych, którzy dla podanego wieku i chorób stali się do służby niezdolnymi, i na koniec odstawka w dniu 22gim sierpnia 1826 i 1827 roku, na okazanie szczególnej łaski przez Nas darowana, sprawiły w armiach i flotach Naszych znakomity niekomplet.

Dla zapełnienia tego, i żeby skład wojsk Naszych zawsze utrzymać w należytej proporcji ze stanem Państwa, Uznaliśmy za konieczną, uskutecznić w biegu teraźniejszego roku nabór rekruta, i na skutek tego Rozkazuujemy:

1) Wybrać w całym Państwie z pięciuset dusz po dwóch rekrutów.

2) Wybór ten uskutecznić na podstawie będących praw i osobnego rozporządzającego ukazu, razem z tym do Rządzącego Senatu wydanego. W ukazie tym, dla takiej, jak można, ukochanym wiernym poddanym Naszym ulgi, Rozkazaliśmy między innemi, w oznaczaniu miary wzrostu ograniczać się samą koniecznością, a pobór piętniędzy na umundurowanie i prowiant znacznie umniejszyć w porównaniu z dawniejszym.

3) Do rozrządzenia rekrutów, z naboru tego zebrać się mających, nie łączą się osiedlone półki 4ch dywizyi kawaleryjskich; wszystkie te półki, nie biorąc już ludzi z naboru ogólnego, mają być skompletowane, podług przyjętych prawideł o wojskach osiedlonych, z własnych swych okręgów półkowych. Dan na Jełaginowym Ostrowie dnia 26 sierpnia, roku od Narodzenia Chrystusowego 1827go, a Panowania Naszego drugiego.

Na autentyku podpisano własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką:

NIKOLAJ.

W naywyższych ukazach J. C. M. do Rządzącego Senatu w dniu 26 sierpnia wydanych, wyrażono:

— Jenerał-Adjutantowi Hrabi Czerniszewemu Rozkazujemy być Towarzyszem Naczelnika Głównego Sztabu Naszego.

— Przychylając się do prośby Ministra Wojskowego, Jenerała piechoty Hrabi Tatyszczewa, naymilszemu uwalniamy go od tego obowiązku z zachowaniem całego pobieranego przezeń teraz utrzymania; Wojskowe zaś Ministerium Rozkazujemy sprawować, do późniejszego rozkazu, Towarzyszowi Naczelnika Głównego Sztabu Naszego Jenerał-Adjutantowi Hrabi Czerniszewemu.

— Naznaczony w roku teraźniejszym nabór rekrucki z pięciuset dusz po dwóch ludzi, Manifestem Naszym dnia dzisiejszego ogłoszony, Rozkazujemy uskutecznić na podstawie następującej:

1) Nabór zacząć dnia 1 listopada roku teraźniejszego i ukończyć niechybnie w przeciągu dwóch miesięcy, wyjąwszy Gruzję i Bessarabię po dawniejszemu.

2) Rządzącemu Senatowi uczynić rozporządzenie, ażeby w oznaczonym terminie, dostawieni byli wszyscy rekruci, niedobrani w przeszłych naborach.

3) Rekrutów przyjmować nie młodszych od 18tu i nie starszych od 35ciu lat, a co do miary, nie niższych od 2ch arszynów 3 wierszkow. Względem wad ciała postępować podług prawideł, jakich się trzymało w ostatnim naborze.

4) Przyjmować w miastach gubernialnych i powiatowych za wzajemną zgodą Gubernatorów Cywilnych z Marszałkami Gubernialnymi.

5) Dozwolić przyjmować kwietacye na rekrutów, danych na rachunek.

6) Na umundurowanie rekrutów przyjmować od zdających pieniądze, po tych cenach, po jakich teraz istotnie, ze znizeniem cen jak tylko można, kosztują rzeczy Kommissaryatów, po czterdzięści trzy ruble na każdego rekruta.

7) Zamiast należnego na rekruta prowiantu w naturze, przyjmować od zdających pieniądze podług cen sprawkowych, jakie w każdej gubernii, w czasie naboru exystować będą.

8) Rozrządzenie co do wojska poleciliśmy Naczelnikowi Głównego Sztabu Naszego, a należyte uskutecznianie i ukończenie tego naboru w terminie naznaczonym, polecamy pieczy Rządzącego Senatu.

— Poczytując za sprawiedliwą, ażeby rekrucka powinność, ku uldze wiernych Naszych poddanych, zrównana była dla wszystkich stanów, na których ta powinność spada, Rozkazujemy:

1) Pociągnąć Żydów do odbywania powinności rekruckiej w naturze.

2) Pobór od nich pieniężny, na miejsce ogólnej tej powinności ustanowiony, zniesć.

3) W przyjmowaniu od nich rekruta zachować prawidła, na ten tylko nabór wydane i tu załączone.

Przekonani jesteśmy, że ukształcenie i sposobności, jakich nabędą oni w służbie wojskowej, za swym z niej powrotem, po wysłużeniu lat ustanowionych, staną się spólnymi ich rodzinom, ku większemu pożytkowi i lepszemu powodzeniu w ich osiadłości i domowem gospodarstwie.

Naywyżéy confirmowana zapiska przełożenia P. Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych i Naczelnika Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Za Naywyższém Waszej CESARSKIEJ MOŚCI zezwoleniem, rozpatrzoną przez nas, Usta-



9430

ad 9430



wę o rekruckiej powinności służby wojskowej Żydów i instrukcje: 1) Dla Zwierzchności Cywilnej służącą za dodatek do tej Ustawy, a 2) dla wojskowych przyjmujących rekrutów i oficerów partyj, w rzeczy przyjmowania i przeprowadzania rekrutów żydowskich, mamy szczęście składać WASZEY CESARSKIEY MOŚCI i nayspodzianey prosimy o rozkaz, względem powszechnego ich ogłoszenia, dla trzymania się w teraźniejszym tylko naborze rekruta.

Na autentyku napisano własną Jego CESARSKIEY MOŚCI ręką:

St Petersburg d. 26  
sierpnia 1827 roku.

Wypełnić.

## U S T A W A. Powinności Rekruckiej i służby wojskowej dla Żydów.

### I. O rozciągnięciu praw ogólnych; na naród żydowski.

§ 1. Żydzi w czasie naborów rekruckich, pełnią powinność rekrucką na równi z dalszymi poddanymi tegoż stanu, tej powinności podlegającymi.

§ 2. Ogólne prawa i urządzenia o innych poddanych względnie rekruckiej powinności rozciągają się na Żydów we wszystkich zdarzeniach i stosunkach, w którym one nie są przeciwne prawidłom w Ustawie przepisany.

§ 3. Prawa i urządzenia ogólne, dotąd wydane; nie mają mocy dla Żydów, i nie rozciągają się do nich w tych zdarzeniach i stosunkach, w których przeciwne są Ustawie.

§ 4. Ogólne urządzenia, któreby w późniejszym czasie były wydane, nie mogą być rozciągane do Żydów bez poprzedniego porównania ze strony Głównego Zwierzchnictwa, mającego w swém zawiadowaniu sprawy żydowskie, i bez N a y w y ż s z e y woli na to ich rozciągnięcie.

### II. O sposobie odbywania powinności rekruckiej przez Żydów.

§ 5. Żydzi odbywają powinność rekrucką w naturze.

§ 6. Jeżeli w ogłoszeniu rekruckiego naboru, pozwolono będzie, na miejscu rekrutów, składać pewną sumę pieniężną; tedy to pozwolenie może być rozciągane na Żydów tylko w następujących przypadkach: a) Kiedy na gminie nie ma żadney niedoimki podatków skarbowych i ziemskich powinności; b) Kiedy gmin nie ma na sobie długu żadnym miejscu i osobom szczególnym.

§ 7. Niedoimki, będące pod rozpatrzeniem, i długi, zaprzeczane przez gminy, uważają się w tém zdarzeniu za rzeczywiste, póki o nich nie nastąpi ostateczne rozwiązanie, unikeczeniujące te długi.

§ 8. Żydzi, dostawieni przez gminy do rekruckich naborów, powinni być od 12 do 25 lat wieku.

§ 9. Młodszy od lat 12stu i starsi od 25ciu lat nie stawiają się i nie przyjmują w naborach.

§ 10. Przy poświadczaniu Żydów od 12 lat do 18tu, wymaga się tylko, ażeby nie mieli żadney choroby i wad ciała, niezgodzących się ze służbą wojskową. Dalsze, wymagane przez ogólne prawidła przymioty, zostają bez rozpatrywania.

§ 11. Żydzi od lat 18tu do 25ciu lat poświadczani być mają co do zdrowia i dalszych przymiotów podług ogólnych prawideł.

§ 12. W takim zdarzeniu, kiedy niedostatek należytych wiadomości daje wątpliwość o latach, wtedy się to rozwiązuje przez opinią Rekruckiego Urzędu.

### III. O rozkładzie rekruckiej powinności pomiędzy Żydami.

§ 13. Żydzi w każdej gubernii odbywają rekrucką powinność podług gmin (общества), od-

dzielnie jedna od drugiej i niezależnie od Chrześcian.

§ 14. Za gmin żydowski w tém zdarzeniu uważają się wszyscy Żydzi, w tymże powiecie przypisani do jakiegokolwiek miasta z miasteczkami.

§ 15. Jeżeli przy rozkładzie naznaczonej liczby rekrutów w gminach będą pozostałości, od których nie przypada rekrut; tedy takie pozostałości tak się łączą, żeby z nich mogły wychodzić zupełne liczby podług ogłoszenia o naborze.

§ 16. Pozostałości ze zostu dusz i mniejsze, przyłączają się do pozostałości większej, zaczynając od 21 dusz do najbliższej zupełnej liczby, z której daje się rekrut.

§ 17. W tém łączeniu pozostałości nie spuszcza się z baczości, ażeby, ile możności, było dogodniejszem dla rozporządzeń Zwierzchności i dla wypełnienia obowiązków samychże Żydów.

§ 18. Z połączonych pozostałości największa daje rekruta w naturze, i otrzymuje składkowe rekruckie pieniądze od mniejszych, do nieprzyłączonych dla złożenia zupełnej liczby.

§ 19. Jeżeli złożone z różnych gmin pozostałości będą równe; wtedy dopełnienie powinności rekruckiej w naturze oznacza się losem; a pozostałość, która dała rekruta, otrzymuje od dalszych składkowe pieniądze podług rozliczenia.

§ 20. Pozostałość ogólna, mniejsza od zupełnej, ogłoszonej przy naborze liczby, a następnie nieobowiązana dawać rekruta w naturze, powinna być jedna w całej gubernii.

§ 21. Ta pozostałość podług potrzeby płaci składkowe pieniądze do skarbu.

§ 22. Od gminy zależy dać, zamiast składkowych pieniędzy, zdatnego (§§ 8, 9, 10 i 11) rekruta.

§ 23. Jeżeliby wszystkie żydowskie gminy w gubernii nie składały liczby dusz, z której naznaczony rekrut; tedy dając go w każdym naborze w naturze, otrzymują od Chrześcian składkowe pieniądze rekruckie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

(z Ruskiego Inwalida).

Przez najwyższy dyplomata pod dniem 25 sierpnia, rzeczywisty radca stanu, gubernator cywilny czernihowski, Mohilewski, najlaskawiej mianowany Kawalerem orderuś. *Annyszeczy* klasy.

(Journal de St. Petersburg.)

— N. CESARZ JEGOMOŚĆ, dnia 22 czerwca, potwierdził ustawy nowo utworzonego Towarzystwa Ogniewego w St. Petersburgu, którego akcja wynosi 1000 rubli, a kapitał z nich utworzony dochodzi 10 milionów rubli.

— Subskrypcya na pomnik *Lomonosowa*, mający się wystawić w *Archangelu*, 13 sierpnia była 21,667 r. 51 kop.

— W nocy z 24go na 25ty. okropny pożar wybuchnął w mieście *Abo*. Ogień tak szybko się rozszerzył, że w przeciągu siedmiu godzin, dwie części miasta, rzeką przedzielone, i most, stały się pastwą płomieni.

Kercz, dnia 2 sierpnia.

(z Pszczoly Północney.)

Wczora, d. 1 b. m. z woli N a y w y ż s z e y N a j a ś n i e y s z e g o C E S A R Z A J E G O M O Ś C I, odbyło się uroczyste otwarcie tulejszego portu, w następnym sposobie. O godzinie 12, po przybyciu do sali obrad kwarantannowych P. Zarządzającego gubernijami Noworossyjskimi i obwodem Bessarabskim, Hrabiego Teodora Piotrowicza *Palena*, Pana Kercz-Jenkolskiego Naczelnika miasta, kwarantannowych, tamozennych i wielu innych urzędników cywilnych i wojskowych, odczytano wyciąg z Żurnatów Komitetu PP. Ministrów, N a y w y ż e y potwierdzony, względem dozwoleń otwarcia handlu w porcie Kerczeńskim i Zamianowym domie Bugazkim. Po czém Kapelan kwarantannowy *Policzński*, miał stosowną mowę, po skończeniu której, w teyże sali, odprawiono wielkie nabożeństwo. W czasie *Te Deum*, w przystani, na brandwacheie



wojennym i innych statkach, znajdujących się w porcie, dawano ognia z dział, i powtórzono te wystrzały w czasie śpiewania mnogich lat dla Najjaśniejszego Cesarza Jęgomosci i całego Najjaśniejszego Domu. Następnie odbyło się poświęcenie studni, znajdujących się na środku kwarantanny, i całego zabudowania kwarantannowego. Po dopełnieniu tego obrzędu, Zwierzchność kwarantannowa zaprosiła wszystkich przytomnych (przeszło 70 osób) na obiad do wielkiej sali kwarantannowej, gdzie także dany był bal wieczorem, a całe miasto było oświecone. Tym sposobem dobroczynne środki pieczętowanego Rządu, względem otwarcia portu Kerczeńskiego, i ustalenia stosunków handlowych z narodami Zakubańskimi: Czerekijsami i Abazińcami, przywiedzione już są do skutku. Teraz, do portu Kerczeńskiego będą przyjmowane statki z pozwoleniem, przez taryfę przywozową towarami wszelkiego rodzaju, t. j. przyjmującymi i nieprzyjmującymi zaraży. Przez ustanowienie na Bugazie, zamiast dotychczasowej rogatki kwarantannowej, domu Zamianowego, z pakietami oczyszczalniami, znowu się rozpocznie czynność handlowych naszych stosunków z narodami Zakubańskimi. Na wzajemną zamianę płodów i towarów Czerekijsy i Abazyi na Rosyjskie, przewidziane są dwa punkta: Kercz i Bugaz. W pierwszym przyjmowane będą wszystkie płody narodów górowych, przywożone morzem: a w drugim, też same płody, dostawiane lądem. Wszystkie towary i płody Abazińców i Czerekijsów będą przyjmowane w Kerczu i Bugazie bez opłaty, w przeciągu lat 10, licząc od niniejszego otwarcia portu Kerczeńskiego i domu Zamianowego na Bugazie, t. j. od d. 1 bieżącego sierpnia. Na tychże zasadach będą puszczane na zamianę wszystkie towary i produkty Rosyjskie wedle taryfy z niektórymi tylko wyjątkami. Nie masz wątpliwości, że przy tak dobroczynnych postanowieniach, handel i przemysł nasz na morzach: Azowskiem i Czarném, nabędą nowych środków ku pomyślnym przedsięwzięciom, i że przez stopniowe rozszerzanie się tych stosunków przyjacielskich z narodami górowymi, osłabieje w nich duch dzikości i łupieństwa, a razem przywykną do potrzeb i wygod cywilizacji.

#### ANGLIA.

*Londyn dnia 31 sierpnia.*

(z Gazety Warszawskiej).

Xiążę Wellington, wróciwszy dziś z podróży swojej do północnej Anglii, wydał zaraz następujący rozkaz dzienny do wojska: „Gdy Król Jmć nayał-kawiey raczył swojego Feldmarszałka, Xiążęcia Wellingtona, mianować naczelnym wodzem wojska, przeto Feldmarszałek donosi wojsku o tém mianowaniu, i obeymuje powierzone mu od Króla Jmci naczelne dowództwo. Z rozkazu Xiążęcia: (podpisano) Henryk Torrens, Jenerał Adjutant.”

Od kilku dni mówią tu o podróży Królewicza Następcy tronu Niderlandzkiego do St. Omer, dla odwiedzenia Króla Francuzkiego.

Zawinął tu okręt Maidstone z Sierra Leone, gdzie rozeszła się pogłoska, iż Aszantowie chcą zawrzeć pokój z Anglią, i wkrótce spodziewano się przybycia ich posła.

Dnia 29 b. m. mimo użytych przez policję środków i przeczytania ustawy o buncie, zaszły krwawe kłótnie na jarmarku w Ennistimon, między dwoma przeciwnymi sobie stronnictwami, przy czém jeden z oficerów 99go pólku został raniony. Wojsko musiało uderzyć na burzliwe pospólstwo.

Gazeta rządowa wychodząca w Rio-Janeiro, stolicy Brezylji, umieściła d. 19 czerwca urzędowy raport Barona Villabella, pisany d. 25 maja z głównej kwatery w Montevideo, i donoszący, iż d. 17 maja zajął miasto Maldonado, które dotąd służyło za przytułek dla kaprów nieprzyjacielskich.

Słychać, iż Cesarz Brezyljski, Don Pedro, ma wejść w związki małżeńskie z Królowną Bawarską.

Wiadomość o straceniu Arenesa sprawiła w Vera-Cruz wielkie wrażenie i na murach poprzipiano doniesienie, iż Vera-Cruz ogłasza się niezawisłym od związku Meksykańskiego. Niewiadomo, czyli to był pretext do zatrwożenia znajdujących się tam cudzoziemców, czyli też oznaką rzeczywistego sposobu myślenia mieszkańców.

W Lima odkryto spisek celem przywrócenia władzy Boliwara i zamordowania Prezydenta Santa Cruz.

— Dnia 3 września. —

Nastąpiło już ostateczne utworzenie Ministeryum naszego. D. 31 z. m. dał Król Jmć wystuchanie Vice Hrabieciu Goderich, Lordowi kanclerzowi, oraz Panom Huskisson i Sturges Bourne, i zalecił pierwszemu oświadczyć życzenie Panu Herries, aby przyjął urząd Kanclerza Izby skarbowej. Wprowadzono potem Pana Herries, i Ministrowie po skończonych zwykłych formalnościach, powrócili z Windsor do Londynu. Donosząca o tém Gazeta Goniec przydaje: „Wiszujemy krajowi tego ostatecznego urządzenia Ministeryum, obeymuje ono umieszczenie Pana Huskisson na urzędzie Ministra handlowego.”

Luho pogłoska o ogłoszeniu się Baszy Egipskiego niepodległym, nie potwierdziła się, to jednak łatwo nastąpić może.

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 1 września.*

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż Xiążę Wellington odwiedzi Monarchę naszego w obozie pod St. Omer. Minister spraw wewnętrznych towarzyszyć będzie Królowi Jmci w tej podróży. Znany z nauki Pan Miel otrzymał od Rady Departamentowej w Lille polecenie, aby wydał opis pobytu Monarchy w tamiecznych okolicach.

Monitor zawiera znowu długi artykuł w przedmiocie zdobycia i osadowienia Algieru; w projekcie tym proponuje, ażeby kraj oddać w posiadłość Kawalerom Maltańskim, a to celem uniknięcia sporów, jakieby pomiędzy Mocarstwami z tego powodu zayść mogły.

— Dnia 4 —

Wczora Król Jmć wyjechał do Lille.

Pan Eynard przybył d. 31 z. m. z Londynu do tutejszej stolicy, dokąd także ma wkrótce przybyć Hrabia Capo d'Istrias.

#### WŁOCHY.

*Od granic Włoskich d. 2 września.*

Dnia 25 lipca ogłoszono w Tryescie zakaz prowadzenia handlu niewolnikami. Każdy poddany Austriacki, któryby niewolnikowi przeszkadzał używać osobistej wolności, lub przedawał go w kraju i za granicą, jako niewolnika, oraz każdy kapitan okrętowy Austriacki, któryby przyjmował na okręt jednego lub kilku niewolników, chociażby tylko dla przewiezienia, podpadnie karze więzienia od jednego roku do lat 5.

D. 24 b. m. dało się uczuć w Palermie i okolicach kilkakrotnie mocne trzęsienie ziemi, lecz nie zrządziło szkody.

#### NIEMCY.

*Od brzegów Menu dnia 3 września.*

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć Bawarski przybył dnia 27 z. m. niespodzianie do Weymaru, w towarzystwie kilku tylko osób. Nazajutrz odwiedziwszy W. Xiążęcia i Dostojną małżonkę jego, udał się z W. Xiążęciem i W. Xiążęciem następcą do mieszkania Pana Göthe, w celu oświadczenia mu swoich życzeń, jako w dzień 78mej rocznicy urodzin jego, co uczyniwszy wręczył Monarcha zacnemu sollenizantowi wielki krzyż orderu cywilney zasługi Korony Bawarskiej, wynurzając nadzieję, iż znajdzie się jeszcze miejsce dla tej oznaki na jego piersiach, które już zdobył order Weymarski Sokół, order Austriacki S. Leopolda i Francuzki Legii honorowej. Wieczorem tegoż dnia odwiedził Król



w towarzystwie W. Xiążęcia bal w Serzelnicy, a nazajutrz wyjechał na powrót do kraju swego.

#### N I D E R L A N D Y.

*Bruxella dnia 30 sierpnia.*

(z Gazety Warszawskiej).

Odebrano tu przez gońca wiadomość z Rzymu pod dniem 18 b.m., iż Oyciec S. zatwierdził układ zawarty dnia 18 czerwca między Stolicą Apostolską i Królestwem Niderlandzkim, a wymiana zatwierdzeń wkrótce nastąpi.

#### H I S Z P A N I A.

*Madryt dnia 23 sierpnia.*

(z Gazety Warszawskiej).

W wydany od sądu Katalońskiego okólniku pod d. 11 b. m. wyrażono między innemi: „Przekonał się sąd z rozmaitych odebranych raportów, iż hersztowie złroynego stronnictwa, puśczonego w tej chwili prowincję, starają się wynajdywaniami przez siebie wiadomościami uwodzić lud, wmawiając weni, iż Król Jmć nie jest zupełnie wolnym, i że tajemną instrukcją Monarchy upoważnieni są, aby wiernych jego poddanych uzbrajali, i oswobodzili go od przymusu, w którym się znajduje. Chociaż wiadomo powszechnie, iż takowe udawanie jest fałszywe i śmiechu warte, znajduje się przecież wiele osób tak łatwowiernych i nieostrożnych, iż kłamstwom tym dają wiarę, i w mniemanem swoim do Króla Jmci przywiązaniu przekonać się nie mogą, iżby niewdzięcznie i nieuczciwie przeciw Monarsze swojemu postępowały. Król Jmć nie tylko wolnie sprawuje najwyższą władzę, ale nadto wydał sam powtórne rozkazy do Jeneralnego Kapitała i Królewskiego Sądu, względem ścigania i karania powstańców. Wystane tym celem wojsko wkrótce przybędzie. Tym czasem z żalem przychodzi postrzegać, iż powstanie coraz bardziej się szerzy, a z tego powodu wypada zwrócić uwagę mieszkańców prowincji na te oszukaństwa, aby się nikt niewiadomością nie mógł wymawiać.”

— Dnia 24 —

Teraźniejszy naczelnik policyi w Madrycie i jego obwódzie, zajmuje się doprowadzeniem do skutku owego rozporządzenia policyjnego, które wszystkich urzędników dawnego rządu konstytucyjnego na mil 10 od stolicy oddala. Rozkaz ten dotknąłby więcej, niż 10,000 osób. Pan Zorilla wydobyl podobnież znowu na stół wiele processów przez Pana Recacho zawieszonych, i wiele wplątanych w to osób uwiezić rozkazał.

Rejencya powstania w Vich wydała odezwę czyli raczej manifest, w którym usprawiedliwia powody, dla których Katalonia wzięta się do broni. „Postanowiliśmy (tak wyrażono w manifestie) nie wprzód broni złożyć, dopóki policya nie będzie zniesioną, i inkwizycją znowu zaprowadzoną nie zostanie.”

Rząd nasz zajmuje się w tej chwili projektem odzyskania Meksyku. Jeden Amerykański półkownik z prowincji Texas jest autorem tego projektu. Utworzywszy tam półk Negrów gotowy na rozkazy Królewskie, przybył umyślnie do Hiszpanii dla przełożenia pewności takiego przedsięwzięcia, ażeby poparli je wszyscy tamedni Hiszpani, których niechęć posunięta jest do najwyższego stopnia. Plan jego został przyjęty; i zapewnijają, że ma być mianowane ministerium Indyjskie; eskadra admirała Laborde została wzmocnioną kilku okrętami; mówią nadto, że do tej wyprawy mają należeć półki, tworzące się w Sewilli i na wyspach Kanaryjskich.

Słychać tu o odmianie Ministrów naszych. Panowie Zembrano, Salazar, Ballesteros i Salmon, mają złożyć urząd, a na ich miejscu mają być Pan Carvajal, jenerał Apodaca, Pan Erro i Pan Torres.

Pan Calomarde kazał podać wszystkie akta, dotyczące się inkwizycji. Między czterema wyżej wymienionymi Ministrami zaszedł spór, względem sposobu postępowania z Katalonią. Panowie Zembrano i Salmon radzili użyć surowych środków,

a Panowie Ballesteros i Salazar łagodnych, twierdząc, iż powstańcy natychmiast broń złożą, skoro się dowiedzą o polepszeniu policyi. Oświadczyli oraz, iż dawniejsze zasługi powstańców wymagają okazania im względności. Pan Zembrano wyszedł rozgniewany, mówiąc, iż za nie ręczyć nie może. Dziwią się tu szczególnie nad tem, iż powstańcy mają tyle pieniędzy; że temu, co bez broni do nich się zaciąga, dają na rękę 40 franków, uzbrojonemu zaś 80, a konnemu i uzbrojonemu 190 franków. Przyymują oraz wszystkich bez względu na zdania polityczne, czego dawniej nie czynili.

Pan Zorilla jest synowcem inkwizytora tegoż nazwiska. Obeymując nowy swój urząd, miał Pan Zorilla powiedzieć: *Oczyszczę kraj z Negros, którzy go jeszcze plamią, tak, jak włościanie oczyszczają swoje pola z chwastu.*

Don Dionisio Castano y Bermudez, Biskup Gironny, ogłosił pod dniem 14 sierpnia list pasterski z powodu rozruchów w Katalonii. Jeszcze nie upłynęło cztery miesiące, jak odzywałem się do was, mili dyecezanie, słowami pokoju! (wyraża szanowny pasterz). Przypominając wam wtedy wszystkie związki, łączące nas z Monarchją, i zagrzewając razem do uszczęszania się ze świętych powinności, jakie one na nas wkładają, aby utwierdzić was przeciw podstępnyim namowom nieprzyjaciół pokoju, jeżeli wtedy nie mogłem być obowiązany na widok objawiającego się złego, chociaż pod tak lekkimi znakami, i chociaż z nadzieją w sercu, że prawosć dyecezanów i gorliwość pasterzy, potrafi je wykorzystać, gdyby jeszcze gdziekolwiek był miało; dzisiaj, kiedy to złe tak dalece się powiększa, mogę milczeniem pokryć moje uczucia? Nie, moje dzieci, nie! Przemawiam do was znowu, donosząc wam z boleścią, że zamieszanie coraz bardziej rozpościera się, pomimo moich odezw, i środków od rządu przedsiębranych. Tak mi donosi jenerałny kapitan prowincji, w celu, ażeby, jak on, użył wszelkich sposobów do przywrócenia spokojności. Usłyszcie więc głos mój, i wyrzycie go na waszych sercach. Wszyscy ci, którzy buntują się przeciw Królowi, przeciwko władzy jego namiestników, albo przeciw istnacej formie rządu, są zdraycy, zastępujący na nienawiść i wyklęcie współobywateli. Występek ten tak jest ohydny sam z siebie, że zawsze okrywał się maską cnoty, i taka jest cecha zamieszek, które nas dręczą. Te buntury (mówi dalej Biskup), są dziełem demokracji, i nawzajem chcą ją przywrócić. Sprawcy ich otwarci, są ludzie uwiedzeni; lecz doświadczeni rojalisci. W teyle nawet chwili, kiedy posuwają się wśród odgłosu: *Niech żyje Król Samowładny Ferdynand!* młodzież idąca za nimi wcale inne wydaje okrzyki. Rozumni, jakby się zdawało, ludzie poklaskują temu; a przecież ci rojalisci są tylko ślepem narzędziem demokracji.

Od granic hiszpańskich dnia 26 sierpnia.

Intendent policyi w Barcellonie, nim jeszcze został oddalony z urzędu, napisał w liście do Jeneralnego Intendenta: „Powstanie znacznie się wzmogło. Kierują nim dawniejsi półkownicy Bosch i Ballester, tudzież Augustyn Saperes. Połączyło się z nimi wiele officerów, którzy również, jak Ballester, pozyskali amnestją za pierwsze powstanie w kwietniu. Bandy znacznie się powiększają; niektóre z nich wynoszą przeszło 2000 ludzi, i są urządzone po wojskowemu na bataliony, kompanie i t. d. Łączą się ciągle z ochotnikami rojalistowskimi. Śmiałość powstańców wzbudza wszędzie trwogę, zabierają broń władzom, osobom prywatnym i ochotnikom rojalistowskim, niechęcącym działać wspólnie z nimi. Toż samo powiedzieć można o mundurach, kassach wojskowych i innych rzeczach. Zuchwałość ich nie ochrania nawet miast większych, gdzie nakładają opłaty na majątnych mieszkańców. Nierównie bardziej cierpią wsie przez ich rabunek. Dla połozenia końca temu nieszczęściu, przybyło tu 376 żołnierzy z Majorki. Ze zaś liczba ta nie była dostateczna do osadzenia miejsc główniejszych, przestawia

DODATEK

